

Wacław Balcewicz
ROD „Słoneczne Wzgórze”
Wałbrzych

Wałbrzych, 14.06.2012r.

Pan
Andrzej Rzepliński

Prezes
Trybunału Konstytucyjnego

Szanowny Panie Prezesie.

Jestem długoletnim członkiem Polskiego Związku Działkowców. Od czterdziestu lat użytkuję działkę, którą sam, własnymi rękoma urządziłem, przygotowywałem, rekultywowałem nikomu nieprzydatny teren i dzisiaj słyszę, że miałbym to wszystko stracić, bo komuś nie podoba się nasza ustawa, rzekomo niekonstytucyjna.

Pytam się, kto ją w 2005r uchwalił? Gdzie był cały sztab legislacyjny Sejmu? Gdzie byli ówcześni posłowie? A przecież wielu z nich zasiada w obecnym Sejmie do dzisiaj.

Czy „sprawni” politycy mogą naciągać uchwalone i zatwierdzone przepisy prawa do swoich partykularnych interesów i potrzeb. A gdzie są „interesy” i potrzeby setek tysięcy działkowców i ich rodzin, dla których działka - to niejednokrotnie jedyne miejsce wytchnienia, odpoczynku, ale i w wielu przypadkach źródło uzupełnienia niedostatków z tytułu stale rosnących cen żywności i kosztów dnia codziennego.

Panie Prezesie.

Dotychczasowa ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych to jedyna nasza gwarancja, że nasze ogrody, działki nie zostaną zamienione w betonowe osiedla, biznesowo – handlowe centra. Uregulowania prawne zawarte w naszej ustawie dobrze służą nam działkowcom, naszym ogrodom i Polskiemu Związkowi Działkowców. Nie powinno się niszczyć czegoś co jest dobre i przydatne, co dobrze służy ludziom.

Panie Prezesie,

Apeluję o wrażliwość. Nie zmarnujmy dorobku wielu pokoleń działkowców. Nie zabijajmy radości i sensu życia wielu ludzi.

Do wiadomości:

1 x Krajowa Rada PZD

1 x Okręgowy Zarząd Sudecki PZD

/-/ Wacław Balcewicz